Cena numeru 10 groszy.

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty. kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-łam. 15 gr. na str. 2-łam. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.

Czcionkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drw.

Rok III. | Nowemiasto n. Drwęcą, wtorek dnia 19. maja 1936 r. | Nr. 58

Odpowiedź endecka.

Na list pasterski Metropolity ks. kardynała Kakowskiego, ogłoszony przed kilkunastu dniami, odpowiedziało właśnie stronnictwo narodowe.

Ks. kardynał Kakowski stanął — jak wiadomo na stanowisku potępiającem szowinizm narodowy.

„Jeżeli Kościół — pouczył Metropolita Warszawski w swym liście pasterskim podległych mu wiernych — ceni i pochwala miłość Ojczyzny i narodu, jeśli chce, aby katolicy byli prawdziwymi miłośnikami Ojczyzny, prawdziwymi patrjotami, to z drugiej strony potępia niezdrowy patrjotyzm, przedstawiający się jako przesadny nacjonalizm".

Poglądu tego, wyrażonego przez tak wysokiego dostojnika duchownego, jak Kardynał Kościoła Rzymskiego i Metropolita archidiecezji warszawskiej, przeboleć nie zdołała endecja. Przez tyle lat mieniła się wobec maluczkich duchem główną obrończynią Kościoła — a tu nagle dowiaduje się, że bynajmniej nie jest wyrazicielką tych poglądów, jakie przenikają najwyższe sfery kościelne, ba, że hasła, rzucane w lud przez endecję, zasługują z punktu widzenia interesu Kościoła na bezwzględne potępienie...

Endecja znalazła się zatem na rozdrożu: czy przyjąć zasady, głoszone przez Kościół, a temsamem wyrzec się potępionego „przesadnego nacjonalizmu", metod szowinistycznych — czy też wytrwać w tych metodach, a więc wyrzec się tytułu obrońcy Kościoła?

Endecja wybrała to ostatnie.

Właśnie ukazał się w głównym organie endeckim, „Warszawskim Dzienniku Narodowym", zasadniczy artykuł, w którym endecja jawnie i niedwuznacznie przekreśla swój dotychczasowy stosunek do Kościoła, wyrzeka się dotychczasowych twierdzeń, jakoby między nią a ideologją Kościoła panowała taka idealna harmonja, jaką nam przez tyle lat obóz ten w żywe oczy wypierał.

„**Katolicyzm** — stwierdza wyraźnie organ centralny partji endeckiej — **nie może dostarczyć w dzisiejszych warunkach wystarczających celom naszej walki politycznej sformułowań**".

Innemi słowy: „sformułowania" Kościoła, przykazania i zalecenia, nie są więcej wiążące dla partji endeckiej. Są niemi tak długo, dopóki endecja może nadużywać firmy stronnictwa katolickiego dla wprzęgania do swego rydwanu partyjnego maluczkich duchem, wierzących i praktykujących katolików. Przestają natomiast obowiązywać partję endecką z chwilą, gdy Kościół przypomina podstawowe zasady miłości bliźniego i potępia zaślepienie i rozwydrzenie, gdy nazywa to co w życie publiczne wnosi endecja, „niezdrowym patrjotyzmem".

Wystąpienie endecji jest tembardziej znamienne, że godzi ono w próbę pewnej konsolidacji żywiołów umiarkowanych w kraju, a stojących na gruncie katolicyzmu. Endecja zgóry wypowiada się przeciw takiemu „frontowi" katolickiemu, wyraźnie chce się od niego odgrodzić.

Wszak to komuniści właśnie głoszą, że „sformułowania„ Kościoła, etyczne przykazania katolicyzmu, stanowią w ich walce politycznej główną przeszkodę, którą należy usunąć, unicestwić. A czemże innem jest obecne oświadczenie endeckie?

Różnica polega tylko na tem, że komuniści programowo głoszą swój antykatolicyzm — natomiast endecy przez długie lata manili społeczeństwo i żerowali na idei, od której wewnętrznie byli jednak bardzo dalecy. Każdego, kto im się nie podobał, piętnowali jako „bezbożnika", czy „masona", czy „wroga Kościoła", a sami uprawiali pospolite duszołapstwo, wciąż mając na ustach słodkie słowa niby to przywiązania do Kościoła i niby jego obrońcy.

Dziś jednak z tego worka, pełnego obłudy, wyłazi szydło, sprawdza się i u nas, że krańcowy szowinizm nacjonalistyczny bardzo tylko godzi się z — bezbożnictwem, z — akatolicyzmem, z wyrzeczeniem się etyki katolickiej w życiu publicznem. Doświadczenie to uczynić mieli katolicy w Niemczech, gdy zapanowała tam doktryna nacjonalistyczna i szerzyć się poczęły hasła neopogańskie, a równocześnie wpływ Kościoła rzekomo spadł do minimum.

Deklaracja endecka, że „sformułowania" Kościoła nie pokrywają się więcej z „celami walki politycznej", do których endecja zmierza — nie zaskakuje właściwie nikogo, kto sobie należycie uświadamiał podstawy, na których opiera się u nas „stronnictwo narodowe". Tylko ludzie bardzo naiwni mogli wierzyć w „katolickość" tej partji. Był to szyld, potrzebny dla zmylenia istotnych celów i założeń endeckich. Było to frywolne kupczenie na targu politycznym hasłem, nie odpowiadające jednak prawdziwym przekonaniom.

Dziś maska obłudy spada. Bardzo to dobrze Hipokryzja bowiem jest rzeczą wstrętną.

Gen. Sławoj-Składkowski

na czele nowego rządu po ustąpieniu gabinetu premjera Zyndram-Kościałkowskiego.

WARSZAWA, W piątek o godzinie 17-tej odbyło się pod przewodnictwem p. Premjera Kościałkowskiego posiedzenie rady gabinetowej. Po posiedzeniu tem p. premjer Kościałkowski udał się na Zamek i złożył P. Prezydentowi prośbę o dymisję całego gabinetu. Pan Prezydent dymisję Rządu przyjął, powierzając p. premjerowi i wszystkim ministrom pełnienie funkcyj aż do czasu zaprzysiężenia nowego Rządu.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej powierzył misję tworzenia nowego Rządu drugiemu wiceministrowi spraw wojskowych posłowi na Sejm, generałowi dywizji dr. Felicjanowi Sławoj-Składkowskiemu.

Według informacyj, uzyskanych przez Polską Agencję Telegraficzną, generał dywizji dr. Felicjan Sławoj-Składkowski, któremu P. Prezydent R. P. powierzył misję tworzenia nowego Rządu, utworzył gabinet w składzie następującym:

Prezes Rady Ministrów i Minister Spraw Wewnętrznych — gen. dyw. dr. Felicjan Sławoj-Składkowski.

Wicepremjer i Minister Skarbu — inż. Eugenjusz Kwiatkowski.

Minister Spraw Zagranicznych — Józef Beck.

Minister Spraw Wojskowych — gen. Tadeusz Kasprzycki.

Minister Sprawiedliwości — prokurator Witold Grabowski.

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego — prof. Wojciech Swiętosławski.

Minister Rolnictwa i Reform Rolnych — Juljusz Poniatowski.

Minister Przemysłu i Handlu — dotychczasowy podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Antoni Roman.

Minister Komunikacji — płk. dypl. Juljusz Ulrych.

Minister Opieki Społecznej — Marjan Zyndram-Kościałkowski.

Zmiana gabinetu komentowana jest w kołach politycznych bardzo szeroko. Mówi się ogólnie, że Rząd premjera Sławoj-Składkowskiego oznacza skonsolidowanie i wzmocnienie wpływów kół pomajowych, a jednocześnie wzmożenie prac na odcinku gospodarczym i walutowym.

Wszystkie niemal pisma wydały dodatki nadzwyczajne o dymisji Rządu premjera Kościałkowskiego i utworzeniu nowego Rządu przez gen. Sławoj-Składkowskiego. Zaprzysiężenie nowego gabinetu nastąpiło w sobotę w południe, a w podanym składzie nie nastąpią prawdopodobnie żadne zmiany, choć nie jest jeszcze pewne, czy min. Zyndram-Kościałkowski przyjmie ofiarowaną mu tekę Opieki Społecznej.

Opinja zaskoczona była wiadomością o dymisji gabinetu, gdyż spodziewano się, że nastąpi ona nieco później.

Ustawa o ochronie lokatorów w nowem brzmieniu

W Dzienniku Ustaw z dnia 15 maja ukazał się jednolity tekst o ochronie lokatorów, z wszelkiemi zmianami jakie w tej ustawie zaszły od dnia 11 kwietnia 1924 r. do chwili obecnej.

Nie podlega ochronie lokatorów pomieszczenia w letniskach i uzdrowiskach wynajmowane gościom sezonowym, mieszkania złożone z 6 pokoj i większe nieraz mieszkania mniejsze nawet ale powstałe z przebudowy tych dużych po 1 grudnia 1935 r. i wreszcie lokale przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych za wyjątkiem przedsiębiorstw przemysłowych VII i VIII kat. a handlowych IV kat, oraz budynki lub ich części, których najem kończy się po 31 grudnia 1937 r.

Przedpokoje, korytarze, werandy, łazienki, kuchnie, szpiżarnie, alkowy i pokoje służbowe nie zaliczają się do liczby pokojów mieszkalnych

Za wszystkie, podlegające ochronie lokatorów pomieszczenia lokatorów pomieszczenia pobierane może być komorne odpowiadające komornemu płaconemu w czerwcu 1914 r, przyczem 100 marek = 123 zł.

Umowa najmu może być m. in. przez wynajmującego zerwana jeżeli lokator zalega z zapłatą komornego conajmniej dwu kolejnych rat (chyba że jest bezrobotny lub w nędzy wyjątkowej).

Wypowiedzenie umów najmu mieszkań oraz lokali wyłącznych z pod ustawy o ochronie lokatorów nie może nastąpić wcześniej niż: co do mieszkań — 30 czerwca 1936 co do lokali przemysłowych i handlowych — 30 września 1936r.

Ubezpieczalnie pożyczyły 10 milj. złotych na budowę transatlantyków.

Warszawa. Do rozwoju polskiej żeglugi morskiej na Atlantyku, której przybyły ostatnio dwa piękne nowoczesne statki transatlantyckie „m. s. Piłsudski" i „m. s. Batory" przyczyniły się również ubezpieczalnie społeczne. Dla sfinansowania budowy polskich transatlantyków, Zakład ubezpieczeń społecznych udzielił w swoim czasie Polskiemu Transatlantyckiemu Towarzystwu okrętowemu linji Gdynia — Ameryka pożyczki w wysokości 10 miljonów zł.

Uroczystość w prezydjum rady ministrów.

Wczoraj po południu odbyła się w gmachu Prezydjum Rady Ministrów uroczystość przekazania p. Ministrowi Spraw Wojskowych gen. Kasprzyckiemu, kindżału generała Józefa Bema, ofiarowanego p. Premjerowi Kościałkowskiemu, podczas pobytu w Budapeszcie przez regenta Węgier, p. admirała Horthy, ego.

Po przemówieniu p. premjer Kościałkowski wręczył kindżał zastępcy dyr. Muzeum Wojska, p. Korzonowi. W uroczystości tej wzięli udział min, Spraw Wojskowych gen. Kasprzycki, min. pełnomocny Węgier p. de Hory, wiceminister Grzybowski, wicem. Raczyński i szereg wysokich dygnitarzy państwowych.

Tranzyt wojska niemieckiego.

W tych dniach przez stację węzłową Tczew przejechały 3 pociągi z żołnierzami i sprzętem wojennym z Niemiec do Prus Wschodnich.

Wicemarsz. dr. Władysław Byrka prezesem Banku Polskiego.

WARSZAWA. Prezesem Banku Polskiego mianowany został poseł na sejm dr. Władysław Byrka.

Jest to jeden z najtęższych skarbowców polskich, który rozpoczął karjerę urzędniczą jeszcze w wiedeńskiem ministerstwie finansów za czasów Bilińskiego.

Przeniósłszy się po odzyskaniu niepodległości do służby polskiej, dzięki rozległej wiedzy fachowej i zdolnościom, szybko posuwał się po szczeblach hierarchji urzędniczej i już w r. 1919 został podsekretarzem stanu w ministerstwie skarbu, a następnie jego kierownikiem. Zkolei kieruje ówczesną naszą instytucją emisyjną Polskiej Kraj. Kasy Pożyczkowej.

Od roku 1922 nieprzerwalnie piastuje mandat poselski, zasiadając początkowo w klubie Piasta, a następnie BBWR.

W ciągu wielu kadencji był przewodniczącym komisji budżetowej lub referentem generalnym budżetu.

W obecnym sejmie został powołany na stanowisko wicemarszałka, kierując jednocześnie pracami komisji budżetowej.

W parlamencie zasłynął p. Byrka nietylko jako znawca spraw skarbowych i podatkowych, ale też jako przewodniczący twardej ręki oraz mowca jedrny i dowcipny, — Znany był z ciętych odpowiedzi, rzucanych szybko i odważnie.

Od 1929 roku p. Byrka niezależnie od posłowania, zajmuje stanowisko dyrektora Izby przemysłowo-handlowej we Lwowie, w ostatnich czasach zaś powołany został na prezesa komisji badania przedsiębiorstw państwowych.

P. prezes Byrka złożył na ręce P. Prezydenta R. P. przyrzeczenie służbowe i otrzymał dekret nominacyjny. W piątek obejmuje urzędowanie, rozpoczynając je od przewodniczenia na zwołanej przez ustępującego prezesa Koca sesji rady nadzorczej Banku Polskiego.

Ulgi dla nabywców samochodów wprowadza dekret Prezydenta Rzplitej.

Wczoraj w „Dzienniku Ustaw" ogłoszono dekret P. Prezydenta R. P. o ulgach podatkowych dla nabywców pojazdów mechanicznych.

Dekret o ulgach podatkowych dla nabywców pojazdów mechanicznych ustala, że w okresie od 1 kwietnia 1936 r. do 1 stycznia 1938 r. osobom, które nabędą na własność pojazdy mechaniczne o cenie nieprzekraczającej 12.000 zł., przysługuje ulga w podatku dochodowym i specjalnym podatku od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszów publicznych. Za pojazdy mechaniczne uważa się wszelkie samochody, ciągniki i motocykle. Ulga przysługuje wyłącznie osobom, które nabyły nowe pojazdy mechaniczne u sprzedawców, trudniących się zawodowo na obszarze Rzeczypospolitej sprzedażą, montażem lub produkcją pojazdów mechanicznych.

Ulga polegać będzie na potrącaniu sum wydatkowanych na zakup pojazdu mechanicznego z opodatkowanego dochodu, uzyskanego w roku, w którym należność za nabyty pojazd mechaniczny została całkowicie uiszczona. Jeśli cena nabycia pojazdu mechanicznego przekracza sumę dochodu uzyskanego w roku, w którym za pojazd całkowicie zapłacono, to nadwyżka ceny nabycia będzie potrącana z dochodu lub wynagrodzenia uzyskanego w ciągu następnych dwu lat.

W celu uzyskania ulg należy złożyć do Urzędu Skarbowego podanie do dnia 1 kwietnia roku następującego bezpośrednio po roku, w którym należność za nabyty pojazd mechaniczny uiszczono.

Dla podniesienia kultury wsi rząd zwołuje konferencję.

W końcu b. m. odbędzie się w Warszawie konferencja, poświęcona zagadnieniu podniesienia kultury wsi. W konferencji przewidziany jest udział przedstawicieli rządu oraz organizacji społecznych, działających na terenie wiejskim.

W związku z tem na terenie ministerstwa rolnictwa i reform rolnych oraz zainteresowanych ministerstw przeprowadzane są prace przygotowawcze, mające na celu ustalenie zasad i zakresu tej koferencji.

Termin zwołania konferencji i jej program ustalone zostaną w dniach najbliższych.

Konferencja odbędzie się w prezydjum Rady ministrów i jest obliozona na około 250 uczestników.

Na dozbrojenie i motoryzację armji.

Ochotnicy z m. Gdyni zbierają pożyczki Narodową, Inwestycyjną i Konwersyjną.

Związek b. ochotników armji polskiej oddział w Gdyni, podjął na ostatniem swem zebraniu inicjatywę wezwania wszystkich organizacji b. wojskowych oraz społecznych, bez względu na zapatrywania polityczne, do współnego propagowania i ofiarności na rzecz dozbrojenia i motoryzacji Armji Polskiej.

W uchwalonej rezolucji postanowiono z uwagi na konieczność dozbrojenia i motoryzacji naszej armji zapoczątkować w pierwszą rocznicę zgonu Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego zebranie odpowiedniego funduszu na powyższy cel w papierach pożyczek: Inwestycyjnej, Narodowej, Konwersyjnej i t. p. jak również w gotówce do dyspozycji Wodza Naczelnego gen. Śmigłego Rydza.

Postanowiono zaapelować do wszystkich bratnich organizacyj wojskowych i stowarzyszeń na terenie Gdyni oraz do wszystkich oddziałów związku b. ochotników armji polskiej rozsianych po całej Polsce, o podjęcie tej akcji na swoich odcinkach pracy społecznej.

Rezolucję powyższą przesłano Gen. Inspektorowi Sił Zbrojnych gen. Edwardowi Smigłemu-Rydzowi, wojewodzie pomorskiemu w Toruniu, komisarzowi rządu w Gdyni, zarządowi głównemu Federacji PZOO w Warszawie oraz zarządowi głównego Związku b. ochotników w Warszawie.

Zebrana doraźnie na powyższy cel kwota zł. 1.800 przekazana została do B.G.K. na zapoczątkowanie tego funduszu.

Rozwiązanie organizacyj niemieckich w Poznaniu

POZNAN. Starosta wolsztyński zawiesił w swoim czasie działalność oddziałów Deutsche Vereinigung w Rakoniewicach i Tarnowej, oddziału „Stow. Społeczność Chrześcijańska w Polsce" — w Tarnowej oraz Stowarzyszenie "Deutscher Wanderverein" w Wolsztynie wraz z wszystkiemi oddziałami nielegalnie istniejącymi w powiecie za działalność sprzeczną z wymogami statutu.

Nowy sternik rządu zwiastunem czynów.

Ster rządu objął gen. Sławoj-Składkowski. Marszałek Piłsudski najtrudniejsze zadania zwykł był powierzać gen. Sławoj-Składkowskiemu.

Gdy chodziło o wysunięcie na odpowiedzialny posterunek człowieka szybkiej decyzji mocnego i konsekwentnego działania, wybór stale padał na gen. Składkowskiego.

Człowiek czynu staje więc obecnie na czele rządu.

Z poważnej sytuacji gospodarczej, z odmętów bezrobocia wyprowadzić nas mogą jedynie: śmiałe decyzje, mocne czyny, silna ręka.

Oczekują tego od rządu najszczersze warstwy społeczeństwa. Domagają się one wcielenia w czyn „wyścigu pracy" i „dotrzymania kroku obcym".

Półśrodki zawodzą. Sytuacja dojrzała do szybkich postanowień, do energicznych przeciwdziałań skutkom kryzysu. Trzeba na mocnych fundamentach wewnętrznego ładu oprzeć twórczy nowy wysiłek, by rolnik nie tkwił w nędzy rolnik w mieście miał pracę, rzemiosło i przemysł zwiększyły swą wytwórczość, pracownik umysłowy nie marniał w bezczynności, młode pokolenie znajdowało pole do pracy, siła obronna państwa dorównywała naszym istotnym potrzebom.

Zadanie które ma przed sobą szef rządu, jest niewątpliwie ciężkie i trudne. Sprostać mu mogą tylko śmiałe, odważne czyny.

Echa zagranicą.

Zmiana rządu wywołała duże zainteresowanie prasy zagranicznej, a jednocześnie spotkała się z sympatją.

Prasa angielska wyraża m. in. przypuszczenie, że nowy rząd na czele swego programu postawi sprawę wydatniejszego uzbrojenia armji.

Prasa francuska podnosi sympatje nowego premjera do Francji, nie przewidując jednocześnie zasadniczych zmian w zagranicznej polityce Polski.

Prasa niemiecka nazywa nowy rząd rządem silnej ręki i wyraża przekonanie że dobre stosunki z Rzeszą zostaną utrzymane.

Sto nowych szkół ludowych dla uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego.

WARSZAWA. Dnia 11 maja br. odbyło się pod przewodnictwem pana premjera Kościałkowskiego posiedzenie Rady Ministrów.

Rada Ministrów, pragnąc uczcić w pierwszą rocznicę zgonu pamięć Pierwszego Marszałka Polski, powzięła następującą uchwałę:

Rada Ministrów, mając na uwadze podstawy rozwoju tej ziemi, która była zawsze najbliższa sercu Józefa Piłsudskiego, postanawia, udzielając pomocy ludności Ziemi Wileńskiej, zrealizować budowę w ciągu roku 1936-37 stu nowych szkół powszechnych imienia Pierwszego Marszałka Polski. Niezbędne środki pomocy w budulcu i w kwotach pieniężnych zostaną postawione do dyspozycji w ciągu najbliższego miesiąca.

Kongres emerytów.

WARSZAWA. Wobec katastrofalnego położenia ogółu emerytów oraz wdów i sierot po emerytach, po odjęciu im w ciągu ostatnich lat połowy dawnego uposażenia, zarząd Związku polskich zrzeszeń emerytalnych postanowił zwołać do Warszawy na 28 b. m. kongres emerytów. Na kongres ten oczekiwane jest tłumne przybycie delegatów organizacyj emerytalnych z całego kraju.

Przeżycia własne

Z karty życia legjonisty „Legji Cudzoziemskiej".

3 (Ciąg dalszy)

Ochotników brudnych szorowano ryżową szczotką i smarowano szarem mydłem. Mających świerzbę izolowano (bo byli i tacy) i kąpano jak małe dzieci w kamiennych wannach. Ryżowa szczotka, osadzona na długim kiju, w rękach brutalnych żołdaków, którzy spełniali nadzwyczaj sumiennie swój obowiązek, oraz piekące szare mydło odnosiły skutek taki, iż kąpani wyrażali swe „zadowolenie" przez piorunowanie we wszystkich prawie językach świata.

W kadrze w Toul ogarnął nas wszystkich rygor wojskowy. Spełniać musieliśmy coprawda tylko drobne prace wewnątrz koszar, jednakże te musiały być dokonywane najściślej i wzorowo. Łączyliśmy się w grupy według narodowości. Zgłoski miękkie języków słowiańskich dziwną jakąś dysharmonją brzmiały wśród gardlanych dźwięków języków Azji; to znów madziarski miesza się z włoskim, hiszpańskim i językami germańskiemi — istna wieża Babel. Na dziedzińcu koszarowym ogólne naprężenie, swój znalazł swego. Nie rozumie się coprawda słów, można jednakże wywnioskować treść prowadzonych rozmów. Widać było, że niektórzy z cynizmem opowiadają o dokonanych przestępstwach typom sobie podobnym, wiedząc o tem, że karząca ręka sprawiedliwości ich tu już nie dosięgnie. Czują się bezpieczni. Mało jest takich, którzy kładli swój podpis celem doznania wrażeń, celem poznania ziem zamorskich. Wśród Polaków znajdują się przeważnie osoby inteligentne, między innemi bankowiec z Lublina, który zdefraudował kwotę 70.000.— złotych. Uciekł przed wymiarem sprawiedliwości jak to nazywają we Francji „pod opiekuńcze skrzydła Legji Cudzoziemskiej"; — innych przygnała przygniatająca nędza, wśród nich, tacy, którzy kilkakrotnie zamierzali popełnić samobójstwo. Znalazł się tu student z pochodzenia Polak — Ukrainiec, słuchacz uniwersytetu praskiego, — pewien plutonowy podchorąży z bardzo poważanej rodziny polskiej — (brat tegoż zajmuje jedno z wyższych stanowisk w wojsku polskiem) —, nawet pewien kleryk z pod Krakowa.

Tam w Toul przyrzekliśmy sobie wzajemnie o ile możności wspierać się pomagać w trudach i znojach, jednem słowem nie zapomnieć, że na jednej ziemi rodziliśmy się, pielęgnować nasz język i być wiernymi naszej religji. Przyrzeczenia tego dotrzymaliśmy. Na polu bitwy dokazywaliśmy — my Polacy cudów. Powierzono nam najniebezpieczniejsze przedsięwzięcia, okazywaliśmy się godnymi spadkobiercami tradycji narodowej.

W Toul czekaliśmy wszyscy na skompletowanie oddziału, mającego wyruszyć w dniu 24 marca 1931 roku do „bazy" Legji Cudzoziemskiej znajdującej się w Marsylji.

Baza Legji w Marsylji.

Odjazd z Toul nastąpił we właściwym terminie w dniu 24. marca. W dniu następnym w godzinach rannych, przybyliśmy na miejsce chwilowego postoju. Z wagonów, zgrupowani szykiem trójkowym, marszem dwugodzinnym, przez źle wybrukowane i bez chodników wąskie ulice Marsylji, dotarliśmy do średniowiecznej twierdzy. To fort Saint — Jean — miejsce zbiorowe legjonistów.

„Bogiem tego fortu" jest dezerter, żyd polski — Jagusz. Ohydna jego natura objawia się na każdym kroku. Będąc w randze sierżanta — szefa, pomiata ochotnikami. Od niego właściwie otrzymują pierwszą słodycz życia legjonowego. Po raporcie zdanym przez dowódcę transportu, dezerter żyd zdołał wyłowić kilku takich, którzy podczas jazdy raczyli się winem, zamykając ich z miejsca w podziemnych lochach średniowiecznej twierdzy. C.d.n.

Kronika.

Nowemiasto, dnia 18 maja 1936 r.

Poniedziałek † Krzyż. dz. Feliksa, Eryka
Wtorek † Krzyż. dz. Celestyna
Sroda † Krzyż. dz. Bernardyna S.
Słońca: wschód o godz. 3.37 zachòd o godz. 19.26

Z miasta i powiatu.

Zjazd Eucharystyczny K. S. M.

Młodzież Katolicka Okręgu nowomiejskiego z pod znaku Krzyża i Orła

urządza w Święto Wniebowstąpienia Pańskiego

Wielki Zjazd Eucharystyczny.

Zwracamy się najpierw do Was Druhny — Druhowie, abyście jaknajliczniej stawili się na Apel Waszego Najwyższego Wodza Jezusa, abyście w obecnej przełomowej chwili, kiedy masonerja, komunizm pragnie opanować umysły ludzkie, zadokumentowali swą niezachwianą wiarę świętą i swe ideały katolickie. Smiało wyjdziemy z Jezusem naszym na ulice miasta, bo tam jest jego panowanie, a nie masonerji i czerwonych narodówek. Na publicznym miejscu przysięgać mu będziemy, że pod jego rozkazami pójdziemy na bój ze złem, z przewrotnością z nienawiścią i niedowiarstwem. Wzywamy do współudziału wszystkie bratnie organizacje cechy zrzeszenia i t. d. (przynajmniej poczty sztandarowe na procesje) wszak jeden wspólny mamy front katolicki i wspólnego Wodza Jezusa Chrystusa. Zwracamy się też do Was — Obywatele Nowegomiasta abyście swym udziałem, dekoracją ulic i swych domów poparli naszą imprezę i godnie przyjęli Chrystusa-Króla wśród siebie.

Zapraszamy na naszą wielką Uroczystość wszystkie Oddziały K. S. M. sąsiednich Okręgów, lubawskiego, działdowskiego i brodnickiego (przybyć z sztandarami.) Obywatelstwu Nowegomiasta i Okolicy polecamy branie udziału zwłaszcza w referatach między 12—3 godz. (na sali Hotelu Centralnego — sekcja żeńska, — w sali gimnastycznej szkoły powszechnej — sekcja męska); dzieciom wstęp wzbroniony.

Protektorat Zjazdu tworzą:

Ks. kanonik Feliks Dobbek — dziekan Nowomiejski, Dr. Wojciech Tomczyński — Starosta Powiatowy, Ks. radca Paweł Dunajski — Asystent kościelny Okręgowy K. S. M., Bonifacy Gestwicki — dekanalny prezes Akcji Katolick. Wachowiak — burmistrz Nowegomiasta, Bronisław Jentkiewicz — członek honorowy K.S.M. Stanisław Piotrowski — wicepatron okręgowy K. S. M.

Porządek zjazdu jest następujący:

O godz. 8.30 przyjazd do Nowegomiasta (przed szkołę powszechną)
„ 9.00 nabożeństwo w kościele
„ 10.45 śniadanie (przy rzeźni)
„ 12-3 wykłady sekcji
„ 3.30 obiad
„ 18.00 adoracja nieszpory i procesja z świecami i poświęcenie młodzieży Najświętszemu Sercu Jezusowemu.

KOMITET.

Odezwa

do społeczeństwa powiatu lubawskiego.

W roku bieżącym, w dniach 6 i 7 czerwca, Obwodowe Swięto P. W. i W. F. dla powiatów: brodnickiego rypińskiego i lubawskiego, odbędzie się w Nowemmieście. W dniach tych gościć więc będziemy u siebie liczne rzesze sportowców tych powiatów. Niestety fundusze Komitetu dla przyjęcia gości—sportowców są za szczupłe by bez pomocy społeczeństwa móc odwzajemnić się za doznaną w ubiegłym roku gościnę. To też Komitet zwraca się niniejszem do społeczeństwa powiatu lubawskiego znanego z ofiarności na cele społeczne, z prośbą o pomoc przez deklarowanie czy to pewnych kwot pieniężnych, czy też naturalji na cele wyżywienia naszych gości sportowców.

Deklaracje przyjmują Panowie; Wicestarosta Budnik, not. Domagała w Nowemmieście, not. Jarzęcki w Lubawie, nacz. Kulikowski w Nowemmieście, kom. Turulski w Nowemmieście i burm. Wachowiak.

Przy tej okazji Komitet składa serdeczne podziękowanie p. Bronisławowi Jentkiewiczowi za pierwszą na ten cel ofiarę w wysokości 100,— zł.

Za Komitet Święta P. W. i W. F.
(—) Cz. Budnik, wicestarosta.

Baczność.

Dnia 24 maja br. (w niedzielę) wycieczka wszystkich dzieci szkolnych pod nadzorem miejscowego nauczycielstwa z udziałem Zarządu Opieki Rodz. do lasku majątku Gwiździny. Zbiórka na dziedzińcu szkoły powszechnej. Wymarsz o godz. 13.00

Na miejscu różne gry i urozmaicenia dla dzieci. O liczny udział rodziców dzieci szkol. i sympatyków uprasza się Zarząd.

Zawody strzeleckie.

W uzupełnieniu programu zawodów sportowych w dniu 31. V. i 1. VI. br. Komendant Pow P.W. podaje do wiadomości iż zawody strzeleckie zespołowe będą zarazem zawodami indywidualnemi i zawodnicy nie zrzeszeni mogą do zawodów zgłaszać się również indywidualnie — niekoniecznie w zespole.

Wyniki zawodów sportowych w dniu 3 maja br.

Nowemiasto. Z okazji Swięta Narodowego w dniu 3 maja b. r. Komenda Powiatowa P. W. zorganizowała 2 biegi naprzełaj.

1) Bieg naprzełaj na 2 klm. dla młodzieży do lat 18. Zgłoszonych zawodników 27 — startowało 18.

I-sze miejsce osiągnął Lewandowski Roman H.K.S. Lubawa 7 minut.

II-gie miejsce — Nowek Bronisław „Sokół" Nowemiasto 7,04 minut.

III-cie miejsce — Jankowski G.K.S. 7.28 minut.

2) Bieg naprzełaj 4 klm. dla starszych. Zgłoszonych 4 — startowało 3.

I-sze miejsce osiągnął Jastrzębski Bolesław P. P. W. Nowemiasto 15,20 minut.

II-gie miejsce osiągnął Domżalski Franciszek Sokół Lubawa 15.32 minut.

Zawody powyższe wykazały brak treningu przez poszczególnych zawodników o czem świadczy duże wyczerpanie zawodników na mecie.

Nagrody zostaną rozdane w dniu 1 czerwca br. po zawodach sportowych o mistrzostwo powiatu.

Mecz piłki nożnej.

Lubawa. Ubiegłej niedzieli po południu odbył się w Parku Wolności mecz piłki nożnej pomiędzy K. S. M. Działdowo a Klub Sportowy „Biały Orzeł" Lubawa, zakończony nieznaczną porażką gości w stosunku 3:2 (2:2). Gra, która odbyła się przy pięknej pogodzie, niewiele przyniosła wrażeń licznie zebranej publiczności i zwolennikom tego sportu, gdyż naogół była mało ożywiona. Większe ożywienie było jedynie w pierwszej połowie. „Biały Orzeł" górował nad gośćmi techniką gry. przyczem jego obrona dobrze dysponowana, stale odpierała ataki przeciwników sędziował p. Fr. Tykarski.

Jeszcze z ostatniej burzy.

Lubawa. Jak już donosiliśmy, niezwykle silne wyładowanie elektryczne w czasie ostatniej burzy pociągnęły za sobą w skutkach ofiary w ludziach oraz wyrządziły znaczne szkody w inwentarzu żywym i martwym. Ostatnio dowiadujemy się, że oprócz szkód wyrządzonych w Osówcu, Targowisku, Rywałdziku i Lipinkach, uderzył grom w szczyt szopy rolnika Zedlewskiego w Ludwichowie, poczem wpadł do szopy, zabijając jałowicę. W Lubawie uderzył piorun w gruszę, rosnącą w ogrodzie kolejarza p. Szczepańskiego przy ulicy św. Barbary, niszcząc drzewko i obdzierając je z kory.

Kradzież żyta.

Lubawa. Na szkodę rolnika Ewertowskiego Franciszka w Rożentalu skradziono w nocy z 12. na 13. b.m. 5 ctr. żyta. Powiadomiona o wypadku policja natychmiast wszczęła dochodzenia i ujawniła aż trzech sprawców, którym łup odebrano.

Akademja żałobna ku czci Wodza Narodu.

Jamielnik. Z inicjatywy tutejszego „Koła Przyjaciół Związku Strzeleckiego" odbyła się w dniu 12 bm. o godz. 19.30 na sali p. Chojnackiego akademja żałobna ku czci Wodza Narodu I Marszałka Polski śp. Józefa Piłsudskiego.

Wśród kwiatów i zieleni na tle sztandarów spowitych kirem, ustawiono na scenie portret śp. Marszałka Piłsudskiego, przy którem wartę honorową pełnili członkowie tutejszego pododdziału Z. S.

Akademję zagaił prezes tutejszego Koła Naczelnik Urzędu Celnego p. Bazarnik przy udziale około 100 osób oddając hołd przez zarządzenie 3 minutowej ciszy, poczem zebreni odśpiewali hymn narodowy „Jeszcze Polska nie zginęła". Następnie kierownik tutejszej szkoły p. Łukaszewski odczytał wyjątki z pism, mów i rozkazów śp. Marszałka Piłsudskiego.

Na zakończenie dzieci szkolne, oraz zebrani odśpiewali wspólnie ten tak ulubiony przez śp. Marszałka marsz „Pierwszej Brygady".

Zaznaczyć wypada, że tutejsze Koło Przyjaciół Z.S. przez krótkie swoje istnienie wykazało dużą ruchliwość, a to dzięki niestrudzonej pracy prezesa p. Bazarnika.

Z dalszych stron.

Zuchwały napad w Poznaniu i samobójstwo zbrodniarza.

Poznaniu dokonano zuchwałego napadu na mieszkanie pp. Nawrockich, właścicieli dużej 4-piętrowej kamienicy przy ul. Czesława.

Napadu dokonał Jan Zalewski znajomy Nawrockich. Zalewski przyszedł do nich z wizytą i skłoniwszy p. Nawrocką, by wyszła do miasta pod pozorem załatwienia jego interesów, postrzelił z rewolweru jej męża i owinął go kotarą.

Po powrocie Nawrockiej Zalewski niespodziewanie skierował broń do niej, Nawrocka jednak, nie tracąc przytomności, chwyciła go za rękę i poczęłą wzywać pomocy. Wówczas Zalewski wyrwał się jej i zbiegł. Nazajutrz rano znaleziono Zalewskiego, leżącego w kałuży krwi na strychu. Okazało się, że zbrodniarz, po nieudanym napadzie pobiegł na strych i tam odebrał sobie życie.

Zalewski dokonał napadu prawdopodobnie dlatego, by obrabować Nawrockich, którzy nosili się z myślą nabycia drugiego domu i przechowywali, jak sądził, większą gotówkę w domu.

Pod Puckiem znaleziono część zrabowanych w Swarzewie przedmiotów kościelnych.

W lesie pod Puckiem niedaleko wioski Darzlubie znaleziono zakopane w ziemi połamane i pogruchotane przedmioty kościelne. Okazało się, że są to części naczyń religijnych, pochodzących z cudownej figury Matki Boskiej ze Swarzewa. Znalezione przedmioty proboszcz ze Swarzewa rozpoznał. Odnaleziono niestety tylko część zrabowanych przedmiotów.

Sama figura w świątyni swarzewskiej „Królowej Polskiego Morza", została już odnowiona i uszkodzenia naprawione z zachowaniem stylu tej pięknej figury wczesno-gotyckiej. Statua została pozłocona. Figurze brak tylko koron, które złoczyńcy zrabowali.

Zbrodniarze w Nadleśnictwie Złota Wieś zamordowali sekretarza, ranili ciężko nadleśniczego i urzędniczkę.

Na urząd Nadleśnictwa Złota Wieś w woj. białostockiem dokonała zbrojnego napadu szajka, złożona z 4 opryszków.

Bandyci, po steroryzowaniu wszystkich pracowników, znajdujących się w biurze, skrępowali drutami nadleśniczego, sekretarza i kancelistkę, poczem przystąpili do opróżniania kasy.

Zrabowawszy około 200 złotych w banknotach i bilonie, bandyci pochodzący prawdopodobnie z sąsiedniej wsi, zaczęli strzelać do skrępowanych urzędników, zabijając sekretarza nadleśnictwa śp. Piankę.

Ponadto ciężko raniono w głowę, klatkę piersiową i brzuch nadleśniczego p. Jemiołę oraz dwukrotnie w głowę i brzuch urzędniczkę p. Janinę Karwowską.

W końcu zbrodniarze rzucili się do ucieczki, chroniąc się w pobliskim gąszczu leśnym. Na krzyki rannych nadbiegli znajdujący się w pobliżu gajowi, którzy zajęli się ratunkiem p. Karwowskiej i p. Jemioły, poczem przewieźli oboje do szpitala miejskiego na Zwjerzyńcu w Białymstoku. Stan rannych jest b. ciężki.

W godzinę po napadzie policja urządziła obławę w pobliskich lasach. Obława mimo psa policyjnego nie dała żadnych wyników.

Katastrofa samochodowa spowodowana przez pijanego szofera.

Toruń. Pędzący z wielką szybkością w kierunku Podgórza samochód wojskowy, wiozący 3 osoby, a prowadzony przez silnie podchmielonego szofera, uległ katastrofie.

Szofer stracił panowanie nad kierownicą na wyniosłej drodze i najechał na drzewo. Samochód uległ zupełnemu rozbiciu.

P. Brunhilda Benter, lat 21, odniosła ciężkie obrażenia. Pozostali pasażerowie wyszli z wypadku z lekkiemi okaleczeniami.

Serdeczne przyjęcie chóru poznańskiego na ratuszu paryskim.

Na ratuszu paryskim odbyło się we czwartek przyjęcie dla członków chóru kolejarzy poznańskich „Hasło", który przybył na kilka dni do Paryża.

Wiceprezes Rady miejskiej Paryża p. Boulard, powitał gości polskich serdecznem przemówieniem, podkreślając, że znajdują się oni w salach, w których zawsze biło gorące serce dla Polski, zarówno współczujące w dniach niedoli jak i przepełnione radością w dniach chwały oręża polskiego. Na powitanie odpowiedział dyrygent chóru, dyrektor opery poznańskiej p. Latoszewski, dziękując serdecznie za niezwykle gościnne przyjęcie, jakiego chór doznał w Paryżu.

Po przemówieniach chór odśpiewał po polsku „Pieśń o ziemi naszej" oraz po francusku pieśń p. t. „Słowik" Gretry,ego, poczem gospodarze francuscy, goście poznańscy i zaproszeni na ten wieczór goście polscy i francuscy przeszli do sali bankietowej ratusza na szklankę szampana. Po zwiedzeniu sal Rady miejskiej, członkowie chóru poznańskiego udali się do radja paryskiego.

W piątek chór poznański wystąpi na uroczystym koncercie, zorganizowanym przez Stowarzyszenie „Les Amis de la Pologne" ku czci Paderewskiego z okazji 70-tej rocznicy jego urodzin.

Niemcy gwałtownie fortyfikują Nadrenję.

W ogniu dyskusji nad sprawą abisyńską zepchnięte zostało na drugi plan zagadnienie niemieckie. Celem naprawienia tego błędu rozpoczęły się obecnie w Genewie, według doniesień ze źródeł szwajcarskich, zakulisowe rozmowy, dotyczące w pierwszym rzędzie sprawy fortyfikacyj niemieckich w strefie nadreńskiej, budowanych obecnie w tempie niezwykle przyspieszonem.

W Genewie mówią, że Niemcy spotrzebowują 300.000 tonn cementu przy budowie fortyfikacyj w Nadrenji. Z tego powodu zbrojenia niemieckie stanowią w chwili obecnej o wiele większe niebezpieczeństwo dla Europy, aniżeli aneksja Abisynji przez Włochy.

Zagadnienie niemieckie może być jednak rozwiązane jedynie w pełnem porozumieniu pomiędzy Anglją, Francją i Włochami. Dlatego celem ratowania pokoju porozumienie z Włochami jest zdaniem kół genewskich, nakazem chwili.

Ruch Towarzystw.

Zebranie Organizacyjne Komitetu Lok. „Swięta Morza".

Lubawa. Dnia 18 bm. o godz. 19,30 odbędzie się w auli szkoły powszechnej przy ulicy Kupnera zebranie organizacyjne Komitetu Lokalnego „Swięta Morza".

Niniejszem najuprzejmiej zapraszamy wszystkich Obywateli miasta Lubawy do wzięcia udziału w pracach tego Komitetu.

Oddział Ligi Morskiej i Kolonjalnej w Lubawie.
Prezes oddziału Aleksander Jarzęcki.

Baczność inwalidzi wojenni i wdowy!

Lubawa. Z okazji 15-to lecia Koła Związku Inwalidów Wojennych R. P. odbędzie się dnia 21 maja br. na sali p. Kowalskiego w Lubawie o godz. 14.00 nadzwyczajne walne zebranie członków, na które zaprasza się również wszystkich inwalidów i wdowy w związku nie zrzeszonych. Na powyższe zebranie przybędzie prezes zarządu Głównego poseł Wagner z Warszawy. Zarząd Wojewódzki z Torunia i władze. O godz. 8.30 odbędzie się w intencji związku Msza św. Ze względu na ważność zebrania pożądany jest jaknajliczniejszy udział.

Zarząd.

Kowalski sekretarz — Raszkowski skarbnik — Wasielewski przewodniczący

Walne zebranie Kółka Rolniczego Targowisko

odbędzie się w święto Wniebowstąpienia Pańskiego dnia 21. maja 1936 r. o godz. 17-tej w zwykłym lokalu w Targowisku.

Na porządku obrad sprawa likwidacji Kółka Rolniczego i włączenia go do K.R. w Sampławie.

W razie nie przybycia na zebranie odpowiedniej ilości członków, odbędzie się drugie zebranie pół godziny później w tej samej sali, które będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych.

(—) Witkowski prezes kom. K.R.

Pierwsza Msza św. w przestworzach

odprawiona została na sterowcu „Hindenburg“

Na pokładzie sterowca niemieckiego „Hindenburg“ w drodze z Europy do Ameryki odprawiono pierwszą Mszę św. W kabinie, mogącej pomieścić 40 osób, specjalnie przeznaczonej na kaplicę, zgromadziło się około 30 osób by uczestniczyć w uroczystem nabożeństwie, odprawionem przez zakonnika ks. Schulte i transmitowanem przez radjo. Sterowiec znajdował się wówczas nad oceanem Atlantyckim i leciał na nieznacznej wysokości 50 metrów. Pierwsza Msza św., odprawiona w przestworzach, na co trzeba było specjalnego zezwolenia Papieża, wywarła na obecnych głębokie wrażenie.

Nr. akt: Km. 980/34.

Obwieszczenie

o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowemmieście n./Drwęca Ligmann Alfons mający kancelarję w Nowemmieście, ul. pod Lipami Nr. 18 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że **dnia 22 czerwca 1936 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Nowemmieście** pokój 10. odbędzie się

sprzedaż w drodze publicznego przetargu

należącej do dłużnika **Seweryna Gawrońskiego** kupca, nieruchomości Nowemiasto n. Drw. tom IV karta 137, stanowiąca **DOM HANDLOWY i MIESZKALNY**, z przybudówką gospodarczą położony w centrum miasta. Nieruchomość ma urządzoną księgę wieczystą w Sądzie Grodzkim w Nowemmieście.

Nieruchomość oszacowana została na sumę **zł 25.990,—** cena zaś wywołania wynosi **zł 19.492,50.**

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 2.599,—.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch dni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Nowemmieście n. Drw. ul. Łąkowska Nr. 11 sala Nr. 10.

Nowemiasto, dnia 12 maja 1936 r.

(—) **Ligmann** Komornik.

Ogłoszenie zapowiedzi.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że I robotnik fabryczny **Brunon Kiliński** zamieszkały w **Wattenscheid**, Heinrichstrasse 25, oraz

II krawczyni **Helena Danielewska** zamieszkała w **Gelsenkirchen**, Märkischestrasse 41, (przedtem zamieszkała w **Lipinkach** pow. Lubawa) **chcą zawrzeć związek małżeński.**

Łąkorz, dnia 14 maja 1936 r.

Urzędnik Stanu Cywilnego
(—) **R. Kuzimski.**

Eksplozja granatu podczas orki.

Straszna śmierć wieśniaka pod Kołomyją.

W Potoku Czarnym pod Kołomyją, wieśniak Tymiński, orząc pole, najechał pługiem, zaprzężonym w parę koni, na leżący w ziemi pocisk artyleryjski, pozostałość po wojnie światowej.

Pocisk eksplodował, a odłamki rozerwały nieszczęśliwego wieśniaka na oczach jego 12-letniego syna. Odłamki pocisku pokaleczyły również chłopca, popędzającego konie.

Podobny wypadek wydarzył się w Bukowinkach. W czasie wypasania bydła chłopcy wiejscy znaleźli granat z czasów wojny i bawiąc się nim spowodowali eksplozję.

Odłamki raniły ciężko 4 chłopców.

13-letni chłopiec podpalił wieś z zemsty na ojcu.

Lwów. W Goniszynie, pow. Złoczów, wybuchł groźny pożar, którego pastwą padło 31 zagród. Szkody wynoszą ponad 40.000 zł

Dzięki energicznej akcji ratunkowej straży pożarnej ze Złoczowa, oraz siedmiu straży wiejskich, pożar zlokalizowano. Jak się okazało, pożar wzniecił 13-letni Jan Gołęba „z zemsty“ na ojcu, który nie pozwolił mu pójść na nabożeństwo!...

Mussolini nie odda Abisynji choćby miał wojować z całym światem.

PARYŻ. Specjalny sprawozdawca „Matina“ uzyskał od Mussoliniego wywiad na temat włoskich zamiarów co do Abisynji. Dyktator włoski oświadczył, że cały świat musi zdać sobie sprawę, że naród włoski pod żadnym pozorem nie wyrzeknie się zdobyczy, ktora kosztowała go tyle ofiar.

Krytykę włoskiej akcji, która była jedynie wynikiem nieodpartej konieczności ekspansji narodu włoskiego. Mussolini nazwał wstrętną.

Sankcje były eksperymentem na narodzie włoskim. Myślano, że Włochy są słabe, nie mają ani złota, ani surowców. Przypuszczano, że razem z Włochami zgnieciony zostanie i faszyzm. Wszystkie te rachuby zawiodły.

Dziś Włochy potrzebują pokoju przedewszystkiem do zagospodarowania nowej kolonji. Mussolini z naciskiem podkreślił, że początkowo żądania jego nie były wcale przesadne. Dziś jednak wobec olbrzymich ofiar narodu i zwycięstwa jego wojsk postulaty włoskie idą o wiele dalej. W kwietniu Mussolini proponował w Genewie bezpośrednie rokowania. Propozycję tę odrzucono. Dziś cała Abisynja nieodwołalnie, całkowicie i ostatecznie jest tylko i jedynie włoska.

Jeśli zajdzie potrzeba, naród włoski z całą odwagą i wszystkiemi siłami będzie umiał imperjum swe obronić!

4 ofiary pioruna pod Nowym Sączem.

W dniu wczorajszym nad powiatem nowosądeckim przeszła gwałtowna burza.

Od uderzeń pioruna wybuchło szereg pożarów.

W Barcicach koło Starego Sącza piorun uderzył w dom niejakiego Nowaka, rażąc troje dzieci i zabijając siostrę Nowaka, przybyłą w odwiedziny.

Wielki pożar w województwie poleskiem.

Brześć N/B. W dniu 14-ym bm. we wsi Kleczno w pow. pińskim spłonęło 45 gospodarstw o 112 budynkach gospodarskich oraz inwentarz żywy i martwy i zboże ogólnej wartości 50 tys. zł. Bez dachu nad głową pozostało 245 osób. Przyczyną pożaru jest nieostrożne obchodzenie się z ogniem. Dla pogorzelców zorganizowano pomoc.

PROGRAM RADJOWY.

Warszawa — wtorek 19. V.

6.30—8.30 Aud. poran. 12.03 Dzien. poł. 12.15 Aud. dla szkół 12.30 Koncert połud. 13.10 Chwil. gospod. dom. 13.15 Z rynku pracy 15.15 Wiad. o eksp. polsk. 15.20 Przegląd giełd. 16.oo Skrzynka P.K.O. 16.15 Koncert myzyki lekkiej 16.15 Cała Polska śpiewa 17.05 Odczyt 17.25 Piosenki 17.50 Encyklopedja mówiona 18.oo Kwartet smyczkowy 18.30 Kwadrans poetycki 18.45 Program na dzisiaj 18.50 Jak spędzić święto? 18.55 Koncert reklamowy 19.25 Skrzynka roln. 19.35 Wiad. sport. 19.45 Pogad. akt. 20.oo Monolog 20.10 Konc. Ork. Kamer. 21.oo Dzienn. wieczor. 21.15 Płyty 22.oo Pieśni wiosenne 22.30 Muzyka taneczna 22.45 Budowa Państwa Polskiego - odczyt w języku esp. 23.oo Wiad. met. 23.05 D. c. myzyki tanecznej.

Warszawa — środa 20. V.

6.30—8.30 Aud. poran. 12.03 Dzien. poł. 12.15 Gdzie się kształcić - pogadanka 13.10 Chw. gospod. dom. 15.15 Wiad. o eksp. polsk. 15.20 Przegl. giełd. 15.30 Fragmenty orkiestrowe 16.oo Pogadanka dla dzieci 16.20 Pieśni ludowe 17.oo Dyskutujmy 17.20 Recital skrzyp. 17.50 Książka i wiedza 18.oo Piosenki z dawnych lat 18.30 Skrzynka ogólna 18.40 Zycie kult. i art. stolicy 18.45 Progr. na jutro 18.55 Konc. reklam. 19.25 Pogadanka 19.35 Wiad. sport. 19.45 Pogad. akt. 20.oo Muzyka lekka 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 Obrazek z Polski współcz. 21.oo Koncert Chopinowski 21.30 Pisarze zmieńcie świat - dyskusja 21.45 Pogad. aktual. 21.53 Arje operowe 22.25 Muzyka taneczna 23.oo Wiadom. meteorologiczne.

Toruń — wtorek 19. V.

7.30 Progr. na dziziaj i parę informacyj 13.10 Muzyka popularna (płyty) 15.20 Przegl. giełd. i kom. żeglarski 15.20 Muzyka z płyt. 18.30 W ogródkach działkowych — feljeton 18.45 Utwory fortepian. - płyty 19.oo Skrz. roln. 19.10 Jak spędzić święto? 19.15 Koncert reklamowy. 19.30 Progr. na jutro 19.35 Wiad. sport. z Pom. 22.45 Płyty.

Toruń — środa 20. V.

7.30 Program na dzisiaj i parę informacyj 13.15 Muzyka lekka 15.20 Przegl. giełd. i kom. żeglarski 15.30 Słynni pianiści - płyty 18.30 Obrazki z portu gdyńskiego — pogadanka 18.40 Zycie kult.-artyst. i naukowe na Pom. 19.10 Koncert reklamowy 19.25 Progr. na jutro 19.35 Wiadom. sport. z Pom. 20.oo Płyty.

Giełda zbożowa w Poznaniu

Notowania z dnia 15. V. 1936 Za 100 kg. płacono

Żyto	15.75 — 16,00
Pszenica	22,00 — 23,00
Jęczmień browarowy	15,25 — 15,50
Jęczmień jednolity	15.50 — 16,00
Owies	1475 — 15,25
Otręby żytnie	12,00 — 12,50
Otręby pszenne (grube)	12,00 — 12.50
Otręby (średnie)	00,00 — 00,00
Gorczyca	00,00 — 00,00
Groch Viktorja.	23,00 — 25,00
Groch Folgera	19,00 — 21.00

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw
Wydawca: Celestyn Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.